

Marcin Margas

"Megaron. Biuletyn Nowości Wydawniczych" jako czasopismo o książce

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum 14, 53-64

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marcin Margas

**„MEGARON. BIULETYN NOWOŚCI WYDAWNICZYCH”¹
JAKO CZASOPISMO O KSIĄŻCE**

„Megaron. Biuletyn Nowości Wydawniczych” pojawił się na polskim rynku na początku lat dziewięćdziesiątych XX w., obok takich pism jak „Magazyn Literacki”, „Notes Wydawniczy”, „Wydawca”. Wymienione tytuły tworzą tzw. prasę branżową, która jest

publikowana głównie z myślą o wydawcach, hurtownikach, księgarzach, organizatorach targów i kiermaszy, ale też (choć już nie zawsze) – o bibliotekach jako stałych uczestnikach rynku oraz o dziennikarzach i naukowcach specjalizujących się w tej właśnie problematyce².

Numer pierwszy „Megaronu” oznaczony jako „numer specjalny” został opublikowany w maju 1992 r. i zaprezentowany podczas 37 Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie. Jego wydawcą i jednocześnie właścicielem było Biuro Marketingowe Megaron Sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu. W połowie 2001 r. współwydawcą zostały Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne SA:

decyzja WSiP-u o współwydawaniu Megaronu była podyktowana przekonaniem, że na rynku nie powinno zabraknąć istotnego i o ugruntowanej pozycji, a dla wielu księgarzy też jednego, źródła informacji o książce³.

Po kilkakrotnych zmianach zespołu redakcyjnego pismo przestało się ukazywać pod koniec 2001 r.

¹ „Megaron. Biuletyn Nowości Wydawniczych”. Maj 1992, nr 1 specjalny, czerwiec 1992 nr 1 (2) – listopad 2001 nr 11 (114). Poznań: Biuro Marketingowe Megaron [Współwydawca: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, nr 6/8 (109/111)]. Redaktorzy: Zbigniewa Nowodworska: nr 1 spec. 1992 – 1 (45) 1996; Lesław Ciesiółka: 2 (46) 1996 – 12 (68) 1997; Antoni Jurek: 1 (69) 1998 – 10 (78) 1998; Piotr Kępiński: 11 (79) 1998 – 9 (112) 2001; Jacek Lang: 10 (113) 2001 – 11 (114) 2001.].

² M. T o b e r a, *Polska prasa branżowa o rynku książki, „Literatura – piśmienność – biblioteki. Forum Czytelnicze VIII. Kielce 27–30 maja 2001”*, Warszawa 2002, s. 156.

³ Redakcja Biuletynu Nowości Wydawniczych Megaron: [Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne...]. „Megaron...” 2001, nr 9 (112), s. 3.

Przedmiotem artykułu będzie krótka prezentacja tematyki podejmowanej przez publicystów wspomnianego periodyku. Służy temu omówienie poszczególnych działów i cykli, które zaistniały na łamach Biuletynu. Ich analiza pozwala na zobrazowanie różnorodności w traktowaniu nadrzędnego tematu, którym zawsze jest książka. Omówiony materiał został uporządkowany według chronologicznej kolejności pojawiania się poszczególnych działów na łamach pisma.

Celem autora artykułu jest zwrócenie uwagi na losy czasopisma, często niedocenianego, które należało w latach dziewięćdziesiątych do czołówki polskich periodyków branży książkowej i które – z pisma reklamowego – ewoluowało w kierunku publikacji problemowej, podejmującej ważne kwestie współczesnej kultury książki. W miarę rozwoju pisma coraz większą rolę zaczęły bowiem odgrywać teksty obszerniejsze, polemiczne czy instruktażowe. Publikowano artykuły, felietony, dyskusje itp. Niektóre z nich ukazywały się w stałych cyklach, inne tworzyły „bloki tematyczne”, jeszcze inne były kroniką spraw bieżących. Obok tych tekstów istniały też tzw. stałe rubryki, np. lista bestsellerów.

Dział „Bestseller”, czyli „listę książek najlepiej sprzedających się”⁴, wprowadzono w ostatnim numerze z 1993 r. (numer 12 (20) 1993). Początkowo dział ten składał się z dwóch części, co było wynikiem podjęcia przez pismo „Megaron” współpracy z Radiem Zet. Część pierwszą stanowiła lista bestsellerów opracowywana przez rozgłośnię. Początkowo dane pochodziły z terenu Warszawy. W zestawieniu podawano 10 najlepiej sprzedających się książek ze wskazaniem okresu, którego lista dotyczyła. Wymieniano też księgarnie, które pomagały w jej ustalaniu. Współpraca Biuletynu z „Zetką” została przerwana w 1995 roku (numer 5 (37) 1995). Część drugą stanowiła lista opracowywana przez „Megaron”. Opierała się ona na danych z terenu Poznania, jednak już na wstępie redakcja zgłaszała aspiracje do tworzenia listy ogólnopolskiej. Układ i konstrukcja listy redakcyjnej zachowywały styl listy „radiowej”. Biuletyn, chcąc podnieść poziom i poszerzyć zasięg rankingu książek, podjął inicjatywę dołączania do niektórych numerów ankiety w postaci luźnej wkładki. Zawierała ona prośbę o podanie informacji na temat pięciu najlepiej sprzedających się tytułów.

Współpraca pisma z Polską Izbą Książki (PIK) została zapoczątkowana wywiadem z jej prezesem Grzegorzem Bogutą, którego tekst ukazał się w 1994 r. w numerze 3 (23). Głównym celem rozmowy było przybliżenie historii powstania Izby oraz przedstawienie jej zadań. Współpraca z Izbą polegała na informowaniu czytelników „Megaronu” o podejmowanych przez PIK działaniach, stanowisku wobec bieżących wydarzeń i o zmianach w samej Izbie. Galeria Portretów Polskiej Izby Książki, ukazująca się w numerach od 5 (25) 1994 do 10 (30) 1994, pozwoliła zaprezentować osoby działające w instytucji. W ten sposób

⁴ „Megaron...” 1993, nr 12 (20), s. 17.

przedstawiono sylwetki: Grzegorza Boguty, Macieja Frajta, Grzegorza Majerowicza, Janusza Foglera, Andrzeja Karpowicza, Andrzeja Chrzanowskiego, Wiktora Ostrowskiego, Piotra Sz wajcera, Kazimierza Mrowczyka oraz Zbigniewy Nowodworskiej. Informacje związane z PIK publikowano nieregularnie, w zależności od potrzeb. Dopiero od numeru 3 (71) 1998 utworzono rubrykę, która miała zawierać „informacje o bieżącej działalności Polskiej Izby Książki”⁵. Niestety, i te materiały ukazywały się nieregularnie.

Cykl „Rozmowa z pisarzem” został zapoczątkowany w 1994 roku, w numerze 5 (25). Wywiady miały odpowiedzieć na pytania:

„Czy o wielkości świadczy ilość sprzedanych egzemplarzy książek danego autora? Czy pisarstwo to zawód, profesja, czy powołanie? Jacy jesteśmy my – czytelnicy – w ich oczach? Czy potrafimy sprostać ich oczekiwaniom?”⁶.

Rozmówcy chętnie opowiadali o sobie, o swojej twórczości, o popularności, o czytelnikach. Ujawniali kulisy współpracy z wydawcami. Wypowiadali się na temat obecnej sytuacji na rynku książki czy też sytuacji w kraju. Komentowali stan kultury i zmiany, jakie zaszły w Polsce po 1989 r. Czasami też przedstawiali swoje dalsze plany pisarskie. Można zatem powiedzieć, że wywiady te stanowią bogate źródło informacji o pisarzach. W gronie „przepytywanych” znaleźli się m.in.: Ryszard Kapuściński, Stanisław Lem, Andrzej Szczypiorski, Maria Nurowska, Małgorzata Musierowicz, Krystyna Siesicka, Adam Michnik, Paweł Huelle, Stanisław Barańczak, Juliusz Wiktor Gomulicki, Edmund Niziurski, Ryszard Krynicki, Wiktor Woroszyński, Artur Międzyrzecki, Maciej Słomczyński (Joe Alex), Czesław Miłosz, Andrzej Sapkowski, Jonathan Carroll, Egon Naganowski, Bożena Chrzastowska, Maciej Bryński, Tomasz Wroczyński, Krzysztof Koehler, Wojciech Karpiński, Magdalena Tulli, Włodzimierz Bolecki, Wiesław Myśliwski, Arkadiusz Baglajewski, Andrzej Niewiadomski, Olga Tokarczuk, Stefan Chwin oraz Marek Zalewski.

„Moje zadziwienia” to cykl felietonów autorstwa Tadeusza J. Żółcińskiego zapoczątkowany w 1994 roku w numerze 7/8 (27/28). Tematyka cyklu związana była oczywiście z szeroko rozumianymi sprawami książki. Pierwszy felieton w Biuletynie Żółciński poświęcił prawu autorskiemu w Polsce oraz jego faktycznemu zastosowaniu. Podając konkretne przykłady łamania tego prawa, doszukiwał się korzeni współczesnego „piractwa”⁷. Nie ograniczał się jednak do krytyki takiego stanu rzeczy. Proponował też pewnego rodzaju środki zapobiegawcze. Według niego owa nielegalna działalność powinna być „ścigana z urzędu prokuratorskiego, a nie z powództwa cywilnego”⁸. W kolejnych felietonach autor poruszał najrozmaitsze kwestie dotyczące sytuacji książki

⁵ A. Chrzanowski, [Pan Sławomir Ratajski. Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki...], „Megaron...” 1998, nr 3 (71), s. 28.

⁶ „Megaron...” 1994, nr 5 (25), s. 4.

⁷ T. J. Żółciński, *Coś więcej niż piractwo*, „Megaron...” 1994, nr 7/8 (27/28), s. 23.

⁸ *Ibidem*, s. 23.

w Polsce. Wypowiadał spostrzeżenia na temat sprzedaży książek czy targów książki. Porównywał sytuację na rynku wydawniczym w czasach PRL-u i w latach dziewięćdziesiątych w kontekście publikowania serii wydawniczych. Poruszał zagadnienia takie jak wydawanie reprintów, aukcje książek, antykwariaty, oferta małych wydawnictw, literatura krajowa a emigracyjna, bibliofile a bibliomani, czytelnictwo w Polsce i jego tendencje, sytuacja bibliotek i kultury w Polsce, pisarskie debiuty lat dziewięćdziesiątych, podręczniki, bibliofilstwo, literatura historyczna, książka edukacyjna, varsawiana, antologie polskiej poezji, katalogi wydawnicze i inne. Refleksje Żółcińskiego często miały charakter bardzo osobisty. Wspominał pośmiertnie znanych mu pisarzy, będących jego przyjaciółmi, np.: Andrzeja Szczypiorskiego czy księdza Józefa Tischnera. Tematy i zagadnienia poruszane przez publicystę dowodzą jego rozległej wiedzy i zainteresowań. Świadczą też o faktycznym oddaniu dla wszelkich spraw związanych z książką.

„Aktualności” to jeden z najdłużej istniejących działów na łamach pisma „Megaron”: od 1994 r. pojawiały się one nieprzerwanie do 2001. Istotą „Aktualności” były krótkie datowane informacje na tematy związane z książką oraz szeroko rozumianym rynkiem książki. Przeglądając tę rubrykę można znaleźć doniesienia na temat: akcji promocyjnych konkretnych książek, jubileuszów, pojawienia się nowych tytułów na rynku, imprez kulturalnych promujących książki, ważnych wydarzeń kulturalnych z udziałem pisarzy, istotnych zmian w wydawnictwach, hurtowniach i księgarniach, spotkań autorskich, konferencji prasowych. Doniesienia te dotyczyły oczywiście przede wszystkim wydarzeń w Polsce, chociaż zdarzały się też relacje z innych krajów.

„Książka w paragrafie” to cykl nieregularnie ukazujących się artykułów Andrzeja Karpowicza, zapoczątkowany w numerze 10 (30) 1994. Autor poruszał takie kwestie jak: prawo autorskie i jego zmiany, kary za naruszenie praw autorskich, wykorzystanie fotografii, zakup praw autorskich, ochrona wizerunku, ustawa o egzemplarzu obowiązkowym, prawa pokrewne, podatek VAT, ściąganie należności od dłużników, prawo autorskie w stosunku do multimediiów. Artykuły te miały zarówno charakter objaśniający, jak i komentujący bieżące wydarzenia i zmiany prawne. Autor, omawiając zawile kwestie prawne, używał prostego, przystępnego języka. W gąszczu zmieniających się przepisów publikowanie tego typu tekstów było jak najbardziej wskazane. Niestety, współpraca Karpowicza z Biuletynem, owocująca potrzebnymi i ciekawymi artykułami, została przerwana.

Na łamach Biuletynu ogłaszano informacje dotyczące Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek (PTWK). W dziale pod nazwą „Polskie Towarzystwo Wydawców Książek”, uruchomionym w numerze 2 (34) z 1995 r., poruszano różne tematy, na przykład: zasady wyboru najpiękniejszej książki roku, lekcje ustawy o egzemplarzu obowiązkowym czy inicjatywy Komisji Historycznej PTKW. Od roku 1996 częstotliwość zamieszczania publikacji w tym dziale znacznie zmalała. Praktycznie został on ograniczony do nieregularnych komunikatów o konkursach i ich rozstrzygnięciach.

Redakcja periodyku „Megaron” współpracowała z dwoma zagranicznymi pismami: brytyjskim „The Bookseller” oraz amerykańskim „Publishers Weekly”. O początkach tej współpracy tak pisano w Biuletynie: „nowym, dobrym obyczajem będzie krótki opis – na firmowych kolumnach – zawartości wydań ostatniego miesiąca lub tych, które jako najświeższe do nas dotrą”⁹.

Powyższy dział mógł zawierać: 1) streszczenia zawartości poszczególnych numerów anglojęzycznych pism oraz tłumaczenie konkretnego artykułu, 2) tylko streszczenia zawartości, 3) tylko tłumaczenie wybranego artykułu. Warto zwrócić uwagę na teksty tłumaczone przez Jacka Langa, dotyczące prawa autorskiego w Wielkiej Brytanii, funkcjonowania konkretnych firm na rynku angielskim bądź amerykańskim, systemów dystrybucji i zmian na rynku książki na świecie.

Współpracę z Biuletynem podjął również Krzysztof Masłoń. Cykl swoich felietonów zapoczątkował w numerze 2 (34) 1995, nazywając je „Moje tropy”. W porównaniu z felietonami Żółcińskiego, „Moje tropy” ukazywały się krócej i mniej systematycznie. Masłoń, podobnie jak Żółciński, komentował wszelkie sprawy związane z książką. Jego felietony miały często charakter krytyczny. Już w pierwszym wystąpieniu na łamach Biuletynu, w numerze 2 (34) 1995, podjął ostrą krytykę poczynań polskich wydawców. Poruszał zagadnienia zalewu rynku poradnikami, nadprodukcji książek, wydawania lektur, szkolnego programu lektur, odniósł się do „Kultury” i Jerzego Giedroycia, stanu polskich bibliotek, ustawy o egzemplarzu obowiązkowym, czytelnictwa w Polsce.

„Kontrapunkt” to jeden z najdłużej ukazujących się cykli. Był on prowadzony przez dwóch poznańskich krytyków literackich: Przemysława Czaplińskiego i Piotra Śliwińskiego. Został zapoczątkowany w 1995 roku, w numerze 7/8 (39/40). Ukazywał się praktycznie nieprzerwanie do roku 2001. Autorzy toczyli spory na temat konkretnych książek, tendencji pojawiających się w literaturze lub twórczości wybranego autora: Jerzego Pilcha, Krzysztofa Kąkolewskiego, Tomasza Manna, Wojciecha Cejrowskiego, Kingi Dunin, Małgorzaty Saramonowicz, Stefana Kiesłowskiego, Czesława Miłosza, Olgi Tokarczuk, Zbigniewa Herberta, Magdaleny Tulli czy Stanisława Lema.

Cykl „Wydawnicze ABC” zapoczątkowany został przez Jacka Włodarczyka (z firmy BMR) w numerze 3 (47) z 1996 r. Włodarczykowi pomagał Andrzej Uryga, autor części tekstów powyższego cyklu. Autorzy przedstawiali podstawy działalności wydawniczej. Wśród poruszanych tematów znalazły się m.in.: zasady dystrybucji książek, przepływ informacji w firmie, kształtowanie cen, strategie reklamowe, planowanie kosztów i działania kalkulacyjne, rola targów dla wydawnictwa, planowanie strategiczne, wykorzystanie Internetu w działalności wydawnictwa, tworzenie stron HTML. W jednym z ciekawszych tekstów Jacek Włodarczyk opisywał tzw. „analizę SWOT”, „czyli określenie słabych i mocnych stron naszego wydawnictwa oraz związanych z nimi szans i zagrożeń”¹⁰.

⁹ „Megaron...” 1994, nr 11 (31), s. 19.

¹⁰ J. Włodarczyk, *Analiza SWOT*, „Megaron...” 1996, nr 12 (56), s. 31.

W roku 1997 na łamach Biuletynu ukazało się kilka artykułów w cyklu „Multimedia”. Autorzy: Petr Žák, Piotr Płóciennik i Ewa Krysiak oraz Wojciech Suchecki dokonywali ogólnej charakterystyki publikacji multimedialnych oraz rynku tych publikacji. Pisali o tym, jak można wykorzystać nowe technologie w pracy wydawcy, autora czy bibliotek. Czasami też relacjonowali przebieg i ustalenia konferencji na temat multimediiów. Po roku 1997 cykl ten nie był już kontynuowany.

„Rynek wydawniczy” to kolejny autorski cykl felietonów Łukasza Gołębiwskiego¹¹. Pierwszy tekst ukazał się na łamach pisma w numerze 3 (71) 1998. Autor starał się podsumowywać roczne dokonania polskiego rynku książki. Poruszał też sprawy bieżące, np. kwestie dotyczące rynku książki szkolnej czy targów książki.

Cykl pod nazwą „Temat” został wprowadzony w numerze 6 (74) z 1998 i nieprzerwanie kontynuowany do numeru 10 (113) z roku 2001. Był to temat przewodni danego numeru. W ramach tej rubryki publikowano teksty różnego rodzaju: były to zarówno artykuły wprowadzające w daną problematykę, jak również przybliżające i charakteryzujące. Dokonywano analiz poszczególnych gałęzi rynku książki, np. rynku literatury fantastycznej, książki edukacyjnej, komiksów, albumów czy też przewodników. Zdarzało się, że przedstawiciele wydawnictw omawiali ofertę wydawniczą swojej firmy lub serie związane z tematem numeru. Niestety, z czasem przybywało artykułów, w których jedynie recenzowano lub omawiano konkretne tytuły. Jednocześnie spadała liczba artykułów problemowych. Natomiast wywiady w ramach tego cyklu od samego początku (czyli od 1998 r.) ukazywały się raczej sporadycznie.

Wprowadzenie cyklu „Temat” było bardzo dobrym pomysłem. Dział ten służył bowiem prezentacji ogólnego obrazu danej tematyki. Pozwalał też czytelnikom na obserwację pewnych tendencji w poszczególnych sektorach polskiego rynku książki. Cykl ten podnosił wartość merytoryczną pisma. Również teraz, gdy „Megaron” już się nie ukazuje, wartość tej rubryki jest nadal wysoka. Artykuły na konkretny temat są bowiem gotowymi, ogólnymi charakterystykami poszczególnych zagadnień związanych z rynkiem książki w Polsce.

W roku 1998 został zapoczątkowany nowy cykl felietonów pod tytułem „Życie z książkami”. Tematyka poruszana przez redaktora „Res Publici Nowej” Marcina Króla dotyczyła spraw niezauważanych lub pomijanych przez wielu innych dziennikarzy. Należały do nich m.in. przyczyny wysokich cen książek, poziom współczesnej prasy, potrzeba posiadania prywatnych, tzw. domowych biblioteczek.

¹¹ Dziennikarz „Rzeczpospolitej” prezentujący na jej łamach analizy i oceny rynku wydawniczego, m.in. twórca rankingów największych polskich wydawnictw. Związany również z „Biblioteką Analiz” oraz „Magazynem Literackim Książki”. Autor corocznych raportów pt. *Rynek książki w Polsce*, wydawanych od 1998 r.

Cykl „Recenzji” został zapoczątkowany w 1998 roku, w numerze 12 (80) i ukazywał się do roku 2001. Autorami recenzji, omówień i krytycznych ocen byli między innymi: Tomasz Stawiszyński, Maciej Mazurek, Piotr Kępiński, Elżbieta Solec, Roman Kubacki, Henryka Wolna-Van Das, Konrad T. Lewandowski, Tadeusz J. Żółciński, Łukasz Kunawicz, Jan Romanowski, Agnieszka Czajkowska, Jan Jakub Jesienny, Jan Łętkowski, Tomasz Nowak, Przemysław Kubacki, Filip Borkowski, Joanna Grochowska, Andrzej Hudowicz, Józef Skrzypczak, Zofia Romanowska, Lech Mergler, Marcin Łuczak, Jerzy Przygórski, Przemysław Nowacki, Antoni Mondrowski, Marek Oberski oraz Miłosz Kamil Szczeciński. Łącznie w tym cyklu ukazało się 66 recenzji.

W roku 1999 w Biuletynie pojawił się cykl zatytułowany „Zza bramy klasztoru”. Jego autor Tomasz Dostatni pisał tu przez niecałe dwa lata. Ten dominikanin i jednocześnie dyrektor oficyny „W drodze” omówił swoje związki z książką. Prezentował też książki jego zdaniem wartościowe, w tym m.in. *Heban* Ryszarda Kapuścińskiego.

W 1999 r. na łamach biuletynu „Megaron” zaczął się ukazywać specyficzny cykl zatytułowany „Butenko pinxit”. Na jego zawartość składały się rysunkowe komentarze Bohdana Butenki, które początkowo nawiązywały do „tematu numeru”, a z czasem zaczęły dotyczyć książki w szerszym ujęciu. Autor ukazywał pewne sprawy z przymrużeniem oka, a nawet w krzywym zwierciadle. Było to ciekawe urozmaicenie i często zobrazowanie treści pisma.

Felietony cyklu Piotra Kępińskiego, ukazujące się od numeru 11 (90) z roku 1999, zatytułowane „Części całości”, dotyczyły początkowo na ogół targów książki, na przykład przygotowań polskiego stoiska na Targi Książki we Frankfurcie w 2000 r., Targów w Lipsku czy w Warszawie. Autor pisał o listach bestsellerów, książkach katolickich w Polsce, o stanie czytelnictwa. Sygnalizował brak w polskiej prasie branżowej szerszego zainteresowania rynkiem książki w innych krajach. Z czasem, szczególnie w końcowym okresie współpracy z „Megaronem”, jego teksty zaczęły zmieniać charakter. Stawały się bardziej recenzjami niż felietonami. Pojawiało się coraz więcej omówień książek, na przykład Adama Bujaka, Bogdana Konopki, Marii Cyranowicz czy Aleksandra Kaczorowskiego. Cykl został przerwany w 2001 r.

Na łamach pisma „Megaron” publikowane były również artykuły na tematy w danej chwili aktualne. One też wpływały na ogólny charakter periodyku. Problematyka poruszana w tych tekstach była oczywiście zróżnicowana. Wśród nich można wyróżnić publikacje na temat sukcesów wydawniczych 1994 r., podsumowania dotyczące poszczególnych lat czy aktualnych tendencji. Uwagę zwracają artykuły Przemysława Walewskiego i Łukasza Gołębiewskiego. Walewski¹² podkreślał znaczenie hipermarketów na polskim rynku książki. Przedstawił początki zjawiska, stanowisko wydawców i księgarzy, ogólne zasady współpracy

¹² P. Walewski, *Książka w hipermarketach*, „Megaron...” 1998, nr 5 (73), s. 12–15.

wydawców z hipermarketami, typy książek dostępnych w hipermarketach, sytuację na rynku amerykańskim i francuskim oraz prognozy na najbliższe lata. Gołębiewski przygotowywał „ranking wydawców”¹³ oraz cykl felietonów „Rynek wydawniczy”, podsumowywał polski rynek książki w kontekście największych i najlepiej prosperujących polskich wydawnictw.

Obok tekstów ogólnie charakteryzujących polski rynek książki, sporadycznie pojawiały się też artykuły poświęcone konkretnym gałęziom rynku, na przykład: książkom edukacyjnym, książkom o miłości czy komiksom. Wśród nich były również artykuły na temat dotowania książek, sprzedaży wysyłkowej, ustalania cen książek, książek niskonakładowych, czytelnictwa. Poruszano kwestie prawne, szczególnie dotyczące podatków i prawa autorskiego. Wypowiadano się też na temat marketingu, Internetu czy multimedialności. Mimo że nie było to czasopismo bibliotekarskie, pojawiło się też kilka tekstów na temat bibliotek, ich ogólnej kondycji, ustawy o bibliotekach i egzemplarzu obowiązkowym. Zamieszczano również teksty związane z przemysłem poligraficznym. Obok spraw polskiego rynku książki czytelnicy mogli poznawać również sytuację na rynkach zagranicznych. Zdarzało się, że publikowano ogólne charakterystyki rynku książki w Danii, USA, Austrii i w innych krajach. Szczególnie ciekawe okazały się fragmenty pracy magisterskiej¹⁴ Kamili Księżniak, która charakteryzowała księgarstwo w Polsce widziane oczami młodego socjologa. W artykułach dotyczących znanych pisarzy i literatury przedstawiano sylwetki twórców, zastanawiano się nad przyczynami ich popularności lub jej zaniku, publikowano wywiady z pisarzami.

Jedną z cech charakterystycznych pisma „Megaron” były teksty poświęcone targom, przede wszystkim targom książki, ale też targom poligraficznym (np. Targi Drupa w Düsseldorfie) czy związanym z wydawnictwami multimedialnymi (np. Multimedia Poznań). Niektóre teksty były sponsorowane¹⁵, inne zapowiadały imprezy targowe, relacjonowały przygotowania do targów oraz ich przebieg. Pojawiały się też teksty reklamowe, będące słowem „powitalnym” wypowiedzianym przez organizatorów targów (dotyczyło to Ars Polony zajmującej się Krajowymi i Międzynarodowymi Targami Książki w Warszawie). Zamieszczane w Biuletynie informacje o targach książki dotyczyły zarówno imprez krajowych, jak i zagranicznych. Wśród tekstów o targach krajowych znajdowały się artykuły

¹³ Ł. Gołębiewski, *Ranking wydawców*, „Megaron...” 1996, nr 2 (46), s. 40; *Wbrew obowiązkowemu pesymizmowi. Ranking największych polskich wydawców*, „Megaron...” 1997, nr 2 (58), s. 19; *Ranking wydawców 1997 – dynamiczny wzrost*, „Megaron...” 1998, nr 2 (70), s. 9.

¹⁴ K. Księżniak, *Sezony księgarskie a wyobrażenie o nabywcy książki*, „Megaron...” 1996, nr 9 (53), s. 20–21; *Lokalizacja księgarni a wyobrażenie o nabywcy książki*, „Megaron...” 1996, nr 10 (54), s. 26–28; *Sposób pełnienia roli odźwiernego a wyobrażenie o nabywcy książki*, „Megaron...” 1996, nr 11 (55), s. 14–16.

¹⁵ Np. *Targi Książki w Krakowie – numer jeden*, „Megaron...” 1997, nr 5 (61), s. 24.

o imprezach największych, a także regionalnych, np. o Krajowych Targach Książki w Warszawie, Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie, Targach Książki w Krakowie, Targach Książki Szkolnej Edukacja, Krajowych Targach Książki Akademickiej Atena, Targach Wydawców Katolickich czy Targach Multimedia w Poznaniu. Spośród mniejszych imprez targowych relacjonowano np.: Wrocławskie Promocje Dobrych Książek, Wrocławskie Targi Książki Naukowej, Lubelską Wiosnę Wydawców, Poznański Przegląd Książki Naukowej czy Bydgoskie Dni Książki.

W tekstach zamieszczano głównie podsumowania targów, oceny, krytyczne uwagi. Często podawano dane na temat liczby wystawców, liczby zwiedzających, prezentowanych książek. Czasami przybliżano historię targów, ich założenia i cele. Zdarzały się też teksty, w których autorzy zastanawiali się nad dalszym losem danej imprezy i jej rozwojem.

Obok krajowych relacjonowano też najważniejsze zagraniczne imprezy targowe. Należały do nich przede wszystkim: Międzynarodowe Targi Książki we Frankfurcie, w Lipsku, w Paryżu, w Londynie, w Jerozolimie, w Chicago czy Międzynarodowe Targi Książki Dziecięcej w Bolonii. Obok korespondencji z tych największych imprez przedstawiano również, chociaż rzadziej, mniej prestiżowe. Należały do nich m.in.: targi w Göteborgu, Oslo, Genewie, Moskwie. Szczególnym przypadkiem były tu relacje z Wystaw Książek Polskich Wydawców w czeskim Cieszynie. Specyfika tych targów wynikała z faktu, że ich współorganizatorami były polskie firmy.

Należy podkreślić, że teksty dotyczące targów zagranicznych miały nieco inny charakter niż poprzednio omówione. Były one bowiem nastawione na ocenę i podsumowania polskiego udziału w tych imprezach. Często przedstawiano też same przygotowania polskiego stoiska kolektywnego „Books from Poland” organizowanego przez firmę Ars Polona. Obok przebiegu imprezy, ważniejszych wydarzeń i imprez towarzyszących, czasami można było również znaleźć informacje na temat historii danych targów.

Kolejny znaczący cykl tematyczny na łamach „Megaronu” dotyczył wydawnictw. Z czasem również zaczęto przedstawiać problematykę związaną z hurtowniami książek oraz z księgarniami. Cykl ten tworzyły najczęściej wywiady z przedstawicielami konkretnych firm, czasami artykuły sprawozdawcze. Teksty te ukazywały się praktycznie od początku do końca istnienia pisma.

Najczęściej przedstawiano historię danej firmy. Przybliżano czytelnikom genezę jej powstania, rozwoju i obecności na rynku. Omawiano też bieżącą sytuację, np. własnościową, personalną czy finansową. Nie omijano trudnych tematów związanych z kłopotami finansowymi, czy wzbudzającą emocje prywatyzacją (szczególnie interesowano się prywatyzacją Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych). Często też podkreślano sukcesy wydawnicze lub rynkowe

firmy, charakteryzowano profil działalności, omawiano współpracę z innymi firmami, pisarzami czy ilustratorami. Zdarzało się, że uchylano tajemnice planowanych inwestycji. Obok tych wszystkich kwestii poruszano również tematykę bardziej ogólną, dotyczącą funkcjonowania polskiego rynku książki i panujących na nim tendencji, jak również dystrybucji czy reklamy. Niektóre z tych artykułów pojawiały się z okazji obchodów rocznicowych danej firmy. Pojawiły się też teksty sponsorowane lub mające charakter reklamy. W zdecydowanej większości publikacje te dotyczyły firm polskich. Zdarzały się również, choć bardzo rzadko, teksty przedstawiające firmy zagraniczne.

Podsumowując wszystkie te artykuły i wywiady, zawierające różne informacje na temat firm, należy podkreślić, że przybliżyły one zasady ich funkcjonowania na polskim rynku książki, ukazywały mechanizmy nim rządzące. Jednocześnie przyczyniały się do jego ogólnej charakterystyki.

„Megaron. Biuletyn Nowości Wydawniczych” powstał jako pismo komercyjne, nastawione na zyski pochodzące z kolorowych reklam. Miał to być periodyk promujący nowości wydawnicze. Jego reklamowy charakter wpłynął na ukształtowanie opinii o nim jako o piśmie, do którego nie warto zaglądać w poszukiwaniu fachowej lektury. Rzeczywiście można tak ocenić kilka pierwszych numerów Biuletynu. Jednak wraz ze zdobywanym doświadczeniem i ogólnym rozwojem pisma, stan ten stopniowo ulegał zmianie. Nie zrezygnowano oczywiście z reklam jako głównego czynnika służącego utrzymaniu pisma. Coraz ważniejszą częścią miesięcznika stawały się jednak teksty problemowe. Ich tematyka początkowo oscylowała wokół zagadnień funkcjonowania polskiego rynku książki; z czasem podejmowane tematy zaczęły się coraz bardziej różnicować. Dotyczyły funkcjonowania i prowadzenia zarówno wydawnictw, księgarń, jak i hurtowni książek. O bieżących wydarzeniach informowano w kronice, jaką stanowiły „Aktualności”. Tworzono własną listę bestsellerów. W początkowym okresie istnienia Biuletynu sporo uwagi poświęcano również zagadnieniom prawnym. Zwiększające się zainteresowanie książką od strony literackiej zaowocowało ciekawymi propozycjami, takimi jak działy „Kontrapunkt” i „Rozmowa z pisarzem”. Istotną rolę zaczęły też odgrywać recenzje książek. Rozwój nowych technologii spowodował pojawienie się artykułów poświęconych multimediom i Internetowi. Urozmaiceniem były też autorskie cykle felietonów komentujących bieżące wydarzenia. Stałą tematykę stanowiły targi książki.

Wydawca periodyku „Megaron” podejmował z czasem szereg dodatkowych inicjatyw służących propagowaniu książki. Była to między innymi organizacja tzw. „Giełdy Wydawców”, czyli cotygodniowych konferencji prasowych poświęconych prezentacji nowości wydawniczych. Inne inicjatywy to współorganizowanie Krajowych Targów Książki Akademickiej Atena oraz Targów

Książki Naukowej we Wrocławiu. Do bogatego dorobku można też zaliczyć powołanie programu „Książki z górnej półki”, emitowanego początkowo przez Telewizję Polsat, a obecnie przez Program Trzeci Telewizji Polskiej.

W ten sposób, po kilku latach starań Redakcji, pierwsze określenia czasopisma mianem: „katalogu wydawniczego”¹⁶, „adnotowanego przeglądu nowości”¹⁷, „adnotowanego katalogu”¹⁸ zaczęto zamieniać na: miesięcznik zawierający informacje o nowościach wydawniczych, publicystykę dotyczącą rynku książki, literatury i kultury¹⁹. Nasuwają się tu pewne pytania. Dlaczego Redakcja zdecydowała się na rozbudowanie części artykułów, co w konsekwencji doprowadziło w pewnym stopniu do zmiany profilu pisma? Dlaczego zmieniono również od numeru 9 (41) 1995 szatę graficzną? Czemu miały służyć wszystkie inne podejmowane akcje? Wydaje się, że działania te można określić jako poszukiwanie odbiorcy. Mimo to pismo upadło.

Można twierdzić, że „Megaron. Biuletyn Nowości Wydawniczych” był zarówno świadkiem, jak i uczestnikiem przemian zachodzących na polskim rynku książki. Prawa rynkowe, które umożliwiły powstanie i rozwój pisma, stały się z czasem jedną z kilku przyczyn jego upadku. Rynek zweryfikował bardziej pozycję niż potrzebę istnienia Biuletynu. Stopniowo zmniejszyla się liczba reklamodawców, wiele firm współpracujących z miesięcznikiem zalegało z zapłatą za zamieszczone reklamy. „Megaron”, mając wielu dłużników, sam stał się w krótkim czasie jednym z nich. Istotną negatywną rolę odegrały też „działania stadne wydawców”²⁰, którzy w pogoni za zyskiem szybko odwrócili się od zasłużonego już periodyku. Wydawanie pisma zostało zawieszono. Niestety, realia spowodowały, że było to równoznaczne z upadkiem pisma.

„Megaron” jest przykładem tego, jak rozwijające się pismo upada, nie mogąc sprostać rynkowej rywalizacji. Należy podkreślić, że pozostałe pisma branżowe, wymienione na początku artykułu, istnieją do dnia dzisiejszego. W pewnym stopniu na taki stan rzeczy wpływ mają różne dotacje, np. Ministerstwa Kultury, z czego czerpie m.in. „Notes Wydawniczy”. „Megaron” pomocy takiej nie uzyskał i nawet wsparcie udzielone przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne nie odmieniło jego losu.

¹⁶ [„Megaron”]. W: *Biblioteka Narodowa: Baza: Czasopisma Polskie (pierwsze numery nowych tytułów) MARC BN, lata 1985–2000*. [on-line]. [Data dostępu: 05.05.2005]. Dostępny w Internecie: <http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe>.

¹⁷ [„Megaron”]. W: *Biblioteka Narodowa: Baza: Polska Bibliografia Bibliologiczna 1997-*. [on-line]. [Data dostępu: 05.05.2005]. Dostępny w Internecie: <http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe>.

¹⁸ J. Dunin, *Pismo zmienia świat*, Warszawa, Łódź 1998, s. 174.

¹⁹ [„Megaron”]. W: *Katalog Mediów Polskich*. [on-line]. [Data dostępu: 05.05.2005]. Dostępny w Internecie: http://media.onet.pl/pr_info.asp?id=2900&nazwa=megaron.

²⁰ K. Masłoń, *Wydawcy na redyku*, „Megaron...” 1995, nr 2 (34), s. 22.

Nie ulega wątpliwości, że „Megaron” okazał się nie tylko biuletynem reklamowym. Było to pismo zaangażowane w sprawy książki, co wielokrotnie udowodniało w swoich tekstach. Na jego łamach zabierano głos w najważniejszych dla branży książkowej dyskusjach i wydarzeniach. „Megaron” aktywnie współtworzył środowisko pracowników książki. Powinien zostać zapamiętany jako pismo, które wkroczyło w nieznany świat wolnego rynku i przez długi czas odnosiło sukcesy.

Marcin Margas

**“MEGARON. BIULETYN NOWOŚCI WYDAWNICZYCH”
AS A JOURNAL ABOUT BOOKS**

The paper presents a brief information about subject area of “Megaron”. Main purpose of this article is to lay down characteristic cyclic articles, chapters, press advertising and press releases of the periodical. The results of analysis are presented in chronological order like their were showing up in “Megaron”. The gathered material allows to present the variety of subject area occurred in the journal. In this article the author makes an attempt to draw attention of reader to the journal which belonged to top-Polish magazines about books in the late '90. “Megaron” for all those years was under-rated periodical, and disappeared without any notice.